

STRAHO:

strach pomyśleć, że Rah się tak leni
strach pomyśleć, że Mag się tak leni
strach pomyśleć, że Fo się tak leni
strach pomyśleć, że Squad się tak leni

wszyscy śnią, wszyscy smacznie śpią
Rah ręka posuwa myszkę swą
Trzy kawy wy-pi-te
Słuchawy w łeb wbi-te
I w dodatku cechą tą trafiony w spadku
Dawno po północy, ja mam to w zadku
Zatopiony w dźwięków dostatku
Do sił ostatku, z bety upadku
Tik-tak, dzwonek, budzik, luzik
Wstaje, co mi pozostaje?
Iść za zwyczajem. (Smacznego, Rah)
Dzięki, nawzajem
Zaraz się najem i na misję się udaję
W usta faję, Rah, mach w płuco daję
Noga po nodze na drodze staje
I pędem do biura, a tam pełna kultura
Pod ręką komóra, na parkinku fura
Dyrektwy od Chief